

*Zawoja, Zawoja
Piękna okolica
Gdyby nie te góry
Byłaby stolica*

Wyjazdy na zielone przedszkole stały się już tradycją naszego przedszkola. W tym roku również zebrała się grupka dzieci z grupy V i VI chcących wypróbować jak smakuje samodzielność - pierwszy wyjazd bez rodziców. Pod opieką pań: Ani Rajtar, Lucynki Kopek i Joli Szewczyk wyposażone w potężne walizki, przedszkolaki wyruszyły wczesnym rankiem w poszukiwaniu przygody do jednej z najdłuższych wsi w Polsce leżącej w paśmie Beskidów. Program wyjazdu był atrakcyjny. Już w pierwszym dniu, po zakwaterowaniu dzieci uczestniczyły w warsztatach malowania na szkło. W drugim dniu wybrały się do Ośrodka Edukacyjnego Babiogórskiego Parku Narodowego. Jest to Ośrodek przy Babiogórskim Parku Narodowym, który od 1976 roku jest rezerwatem biosfery Unesco. Zgromadzono tam eksponaty dotyczące flory i fauny naszych terenów a także folkloru i ekologii. Przy Ośrodku znajduje się ogród roślin babiogórskich. Na przedszkolakach największe wrażenie zrobiły zwierzęta: niedźwiedź, borsuk, kuna.

Po południu też nie próżnowaliśmy, dzieci tworzyły anioły beskidzkie z masy solnej.

Dużą atrakcją była wizyta w gospodarstwie agroturystycznym zajmującym się hodowlą danieli w naturalnych warunkach. Dzieci mogły je karmić, dowiedziały się też dużo ciekawych informacji o danielach, jeleniach i sarnach.

Byliśmy też w przysiółku Przysłop, podążaliśmy ścieżką dydaktyczną „W zgodzie z dekalogiem i naturą”, ukazującą najciekawsze elementy przyrodnicze, ekologiczne i kulturowe tegoż przysiółka. Tam też odwiedziliśmy pana, który stworzył szachy dla trzech osób oraz twórcę ludowego, gdzie każde dziecko wybrało dla siebie drewnianą zabawkę ręcznie robioną.

Nie mogło też zabraknąć w naszym programie pieszej wycieczki ścieżką edukacyjną „Śladami Wawrzyńca Szkolnika”, która obejmuje m.in. zwiedzanie skansenu Babiogórców.

Wspaniałą frajdę sprawiły dzieciom warsztaty tworzenia eko-zabawek z siana. Ale zielone przedszkole to nie tylko wycieczki, zwiedzanie... Wieczorem, po pysznej kolacji – dyskoteka. Dziewczynki były na nią przygotowane: stroje, biżuteria, nawet kosmetyki – mamusie o wszystkim pamiętały 😊

Było też piżamowe party.

Ponieważ przedszkolaki uwielbiają konkursy nie mogło ich tu zabraknąć, a więc konkurs sportowy: „W zdrowym ciele, zdrowy duch”, plastyczny na „Najciekawszy dzień na zielonym przedszkolu”. Każde dziecko zapamiętało coś innego. Zwyciężył Maciuś Kowina, który narysował górali - gawędziarzy zawojskich, którzy bawili nas humorystycznym występem i przedstawili m. in. legendę jak powstała Babia Góra.

Były też konkursy przyrodnicze, dzieci wykazały się wiedzą i umiejętnościami dotyczącymi ochrony przyrody, znajomości roślin i zwyczajów zwierząt górskich. I najważniejsze – przez cały pobyt świeci nam piękne słońko.

Ale wszystko co dobre szybko się kończy. My też musieliśmy pożegnać gościnnych gospodarzy i wracać do stęsknionych rodziców.

Oj będzie co opowiadać!

Każde dziecko z pobytu na zielonym przedszkolu przywiozło bagaż miłych wspomnień, wiele pamiątek, płytkę ze zdjęciami

Tekst i zdjęcia: Lucyna Kopek



Piżamowe party



Karmienie żółwi



Zabawa z owieczkami



Siatkówka cieszyła się powodzeniem. Sami ustaliliśmy zasady😊



Razem z góralami odgrywamy legendę o powstaniu Babiej Góry



Karmimy daniele. Smacznego



Spotkanie z panem – twórcą szachów dla trzech graczy



Ahoj przygodo!



Dobrze się baw każdego dnia!



Ktoś nas pomalował podczas zielonej nocy!???